BIBLIOTEKA
Warszawa
Nr II-30.042
A. 28.645/74

I

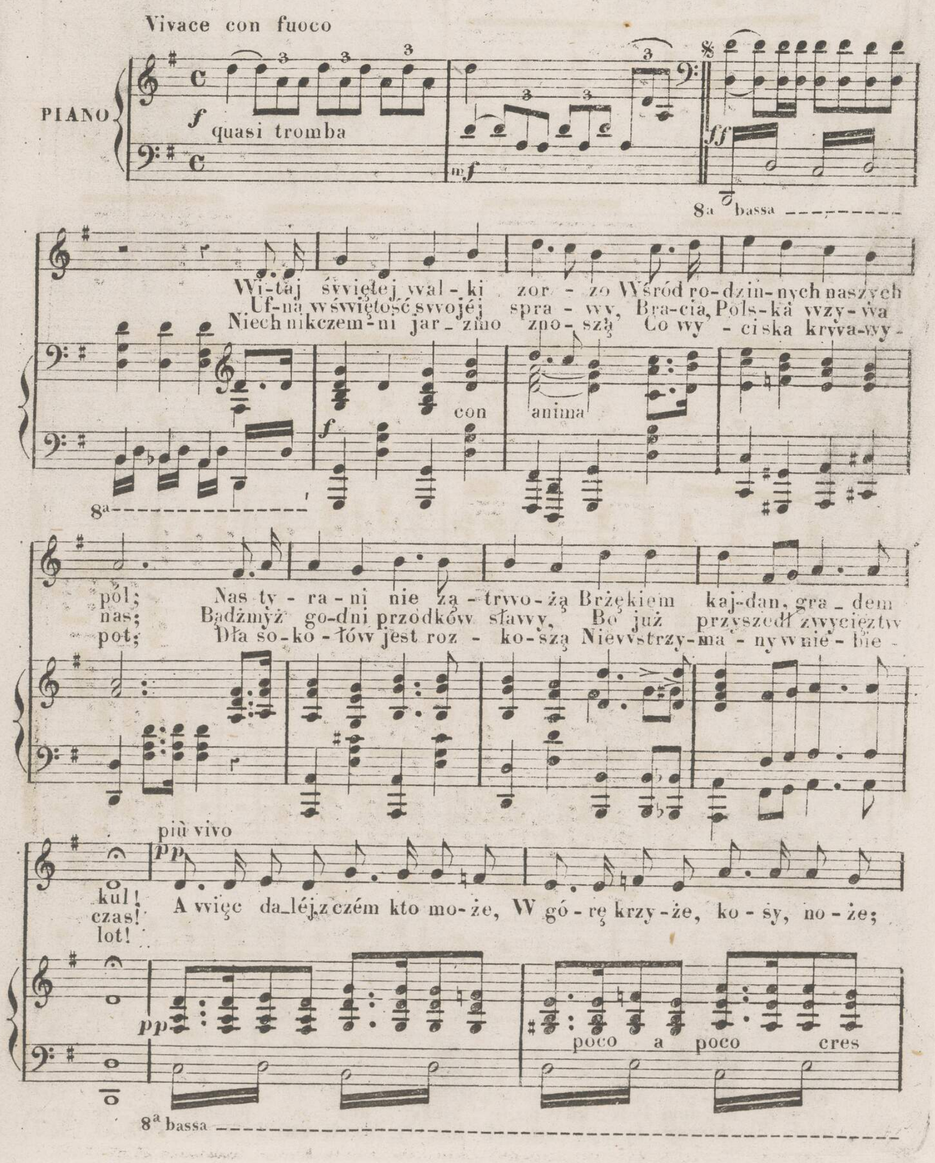
JEZUS! MARYA!

ŚPIEW WOJENNY

MUZYKA F. DULKENA

(Dla Powstania)

1864



Mężnym zawsze pan Bóg sprzyja: *ff* Je - zus! Ma - ry - a!

rall - - -

f

molto cres - cen - - do

pp

A więc dalej, z czém kto może, W gó - rę krzyże, Ko - sy, no - że;

molto cres - - -

8ª bassa

molto rit *ff*

Mężnym zawsze pan Bóg sprzyja: do bro_ni! Jezus! Ma - ry - a!

- cen - - do *ff*

f *ff*

Straszna tu - na w polach świe - ci, Bi - je w nie bo krwawy
Czyż na głoś_ny jęk młodzie - ży, Nie za_ki_pi w pier_siach
Nas u - za cnia wie_niec chwały, Za o - fia_ry, męż_twa

kurz; W pier - si na szych ma_tek dzie_ci Wróg za - ta_pia zbójczy nóż!
gniew? Z lu_dem Pols_ka w po_le bieży, Już o pomstę wo_ła krew!
trud; Niech więc ży - je or_zeł bia_ły, Niech kró - lu_je Pols_ki lud!

II

DO BRONI!

MUZYKA F. DULKENA.

All°. marziale.

Solo. *f*

Do bro-ni!

PIANO.

mf *ff*

mi - nął dzień prze - mo - cy, Za - jaś - niał nam swo bo - dy

f

raj! Jak dłu - go dzi - ki syn Pół - no - cy Ciemięż - yć

ma ten wol - ny kraj? Sły-szy-cie tam, na was-zéj

ro - li, Gdziewszędzie dziś po-żo - ga, mord, Za-bó-jczy

krzyk ty-sią - ca hord, Roz-pa - czy jęk i płacz nie-

molto cres - cen - do.

con fuoco. ff

-wo - li? Tromba. Po - chwyć - my zem-sty

8ª bassa

broń! Pod - nieś - my zem-sty śpiew! Na

koń! na koń! niech Mos - kwy krew Wy - to - czy Pol - ska

8ª
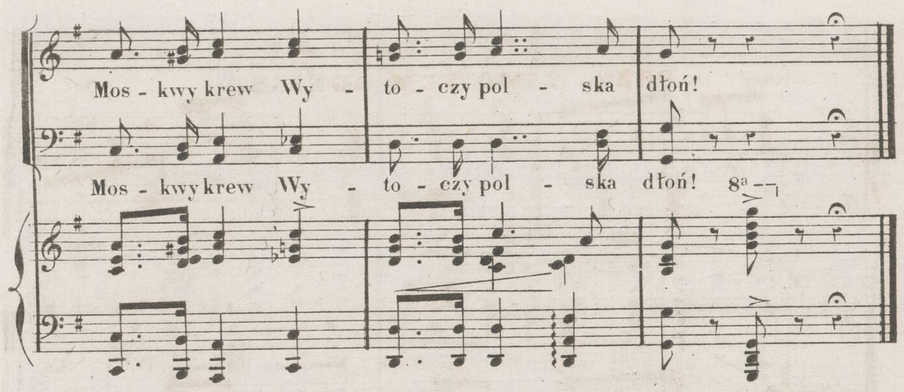
ff Chór.

dłoń! Po - chwyć - my zem-sty broń! Po -

Po - chwyć - my zem-sty broń! Po -

- dnieś - my zem-sty śpiew! Na koń! na koń! niech

- dnieś - my zem-sty śpiew! Na koń! na koń! niech



2.

Do broni! czego wy tu chcecie,
Wy ktorych gna dwugłowny kruk?
Dla kogo więzy te niesiecie,
Zerwane z rąk tatarskich sług?
Dla nas, dla ciebie, o Warszawo,
Gdzie Moskwy car był więzniem wprzód,
Dziś gnębi nas ten obcy ród,
I własną hańbi cię niesławą!
Pochwyćmy zemsty broń! i.t.d.

3.

Do broni! podli ci służalce
Panować chcą wśród naszych miast!
Wytępić lud w okropnéj walce!
Tam Moskwa dziś gdzie rządził Piast!
O wielki Boże! dzicz ta wściekła
Zbroczyła krwią modlitwy dom!
Czy z ręki twéj nie błyśnie grom
By wtrącić ją w otchłanie piekła?
Pochwyćmy zemsty broń! i.t.d.

4.

Do broni! drżyjcie, wy niegodni,
Wy coście trzéj rozdarli nas!
Już dość ucisku, klątw i zbrodni;
I dla was przyjdzie zemsty czas!
Choć ziemię wciąż trupami ściele
Tajemnych zdrad potrójny cios,
I z ziemi na ojczyzny głos
Powstaną z prochów jéj mściciele!
Pochwyćmy zemsty broń! i.t.d.

5.

Do broni! w Moskwę gdy wstąpiemy
Gdzie wiedzie nas wygnańców tor,
Ich święte kości tam znajdziemy,
I polskich cnót rycerski wzór!
Podobnie chcąc odwagą słynąć
Lub godnie zejść w ojczysty grób,
Uczyńmy wraz niezłomny ślub
Za braci zemścić się, lub zginąć!
Pochwyćmy zemsty broń! i.t.d.

6.

Do broni! droga nam ojczyzno,
Spotęguj siłę dusz i rąk;
Wolności! twą wszechmocą żyzną,
Ogarnij cały świata krąg!
Niech z nieba zeszle nam zwycięztwo
On ojciec nasz, ludzkości Bóg;
I niech z rozpaczy skona wróg
Na tryumf twój przez nasze męztwo!
Pochwyćmy zemsty broń! i.t.d.

7.

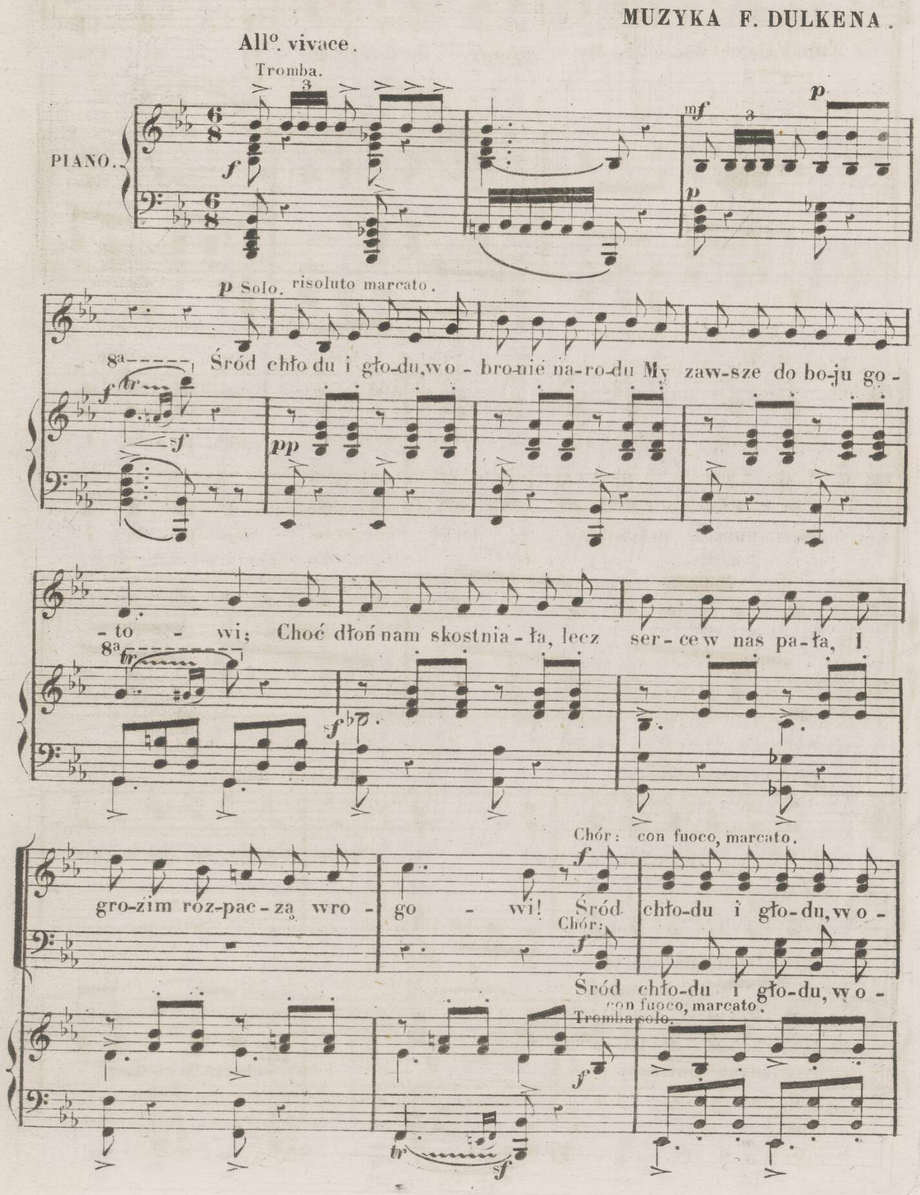
Do broni! żyj, o Polsko święta,
Masz wieczną w sercach ludów cześć;
Daj synom wzór jak zrywać pęta,
Jak sławę swą pod nieba wznieść!
Jednością ducha i wytrwaniem
Gdy łez i krwi zatrzemy ślad,
Swobodą gdy zakwitnie świat,
Dopiero śpiewać mu przestaniem:
Pochwyćmy zemsty broń! i.t.d.

K.O.

III

PRZY ZIMOWÉM OGNISKU.

MUZYKA F. DULKENA.



-bro-nié na-ro-du My zaw-sze do-bo-ju go - to - wi; Choć

-bro nie na-ro-du My zaw-sze do bo-ju go - to - wi; Choć

dłoń nam skost-nia - ła, lecz ser-cew nas pa - ła, I

dłoń nam skost nia - ła, lecz ser-cew nas pa - ła, I

gro-zim ros-pac-zą wro - go - wi! Świat głu-chy na ję-ki, nie

gro-zim ros-pac-zą wro - go - wi!

po-dał nam ręki, Już w po-mocnie wier-zym ni - czy - ją; Lecz
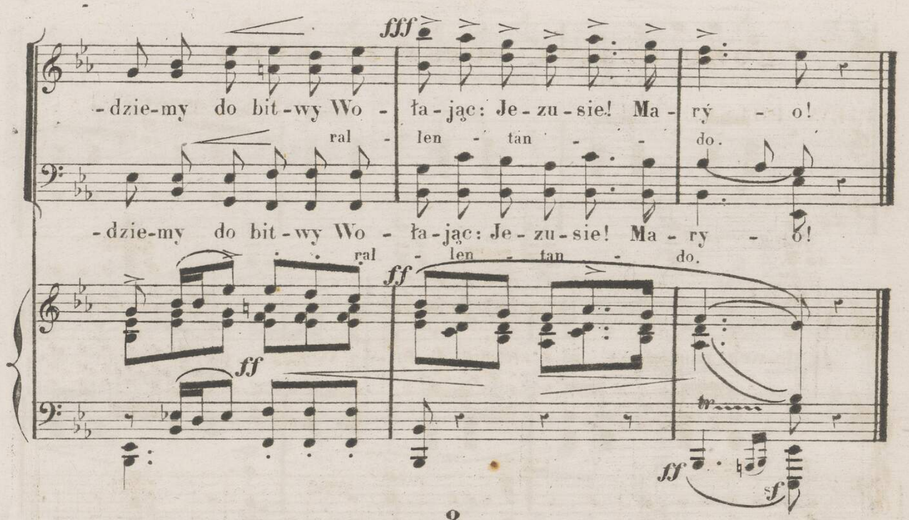
z sło-wem mod-lit-wy id - ziémy do bit-wy Wo - łа-jąc: Je-zu-sie! Ma-

-ry - o! Świat głu-chy na ję-ki, nie po-dał nam ręki, Już

Świat głu-chy na ję-ki, nie po-dał nam ręki, Już

w po-moc nie wierzym nic - zy - ją; Lecz z słowem mod-li-twy, i -

w po-moc nie wierzym nic - zy - ją; Lecz z słowem mod-li-twy, i -



2.

Wróg liczny w sołdaty, bogaty w armaty,
I z Niemcem skojarzon przymierzem;
Nam własna odwaga i Bóg co ją wzmaga,
Jedynym w téj walce puklerzem!

Dzicz sroga i ciemna, brzeg Wisły i Niemna
Chce zmienić w pustynię dla carów;
Z miast ludność porywa a włości okrywa
Zgliszczami i łuną pożarów!

3.

Wróg puścił swe hordy na łupież i mordy,
Wiek starców, wstyd dziewic znieważa;
Wściekłości Mongoła nic wstrzymać nie zdoła,
Cześć grobów ni świętość ołtarza!

Kraj któryż śród świata, był dręczon przez kata
Tak srodze jak Polska w tej chwili?
Któż krople policzy kielicha goryczy
Któryśmy aż do dna spełnili?

4.

Lecz bronić narodu, śród chłodu i głodu
My spieszym z niezłękłym orężem.
Kto niezna co trwoga, silniejszy od wroga;
Zwyciężem, o bracia! zwyciężem!
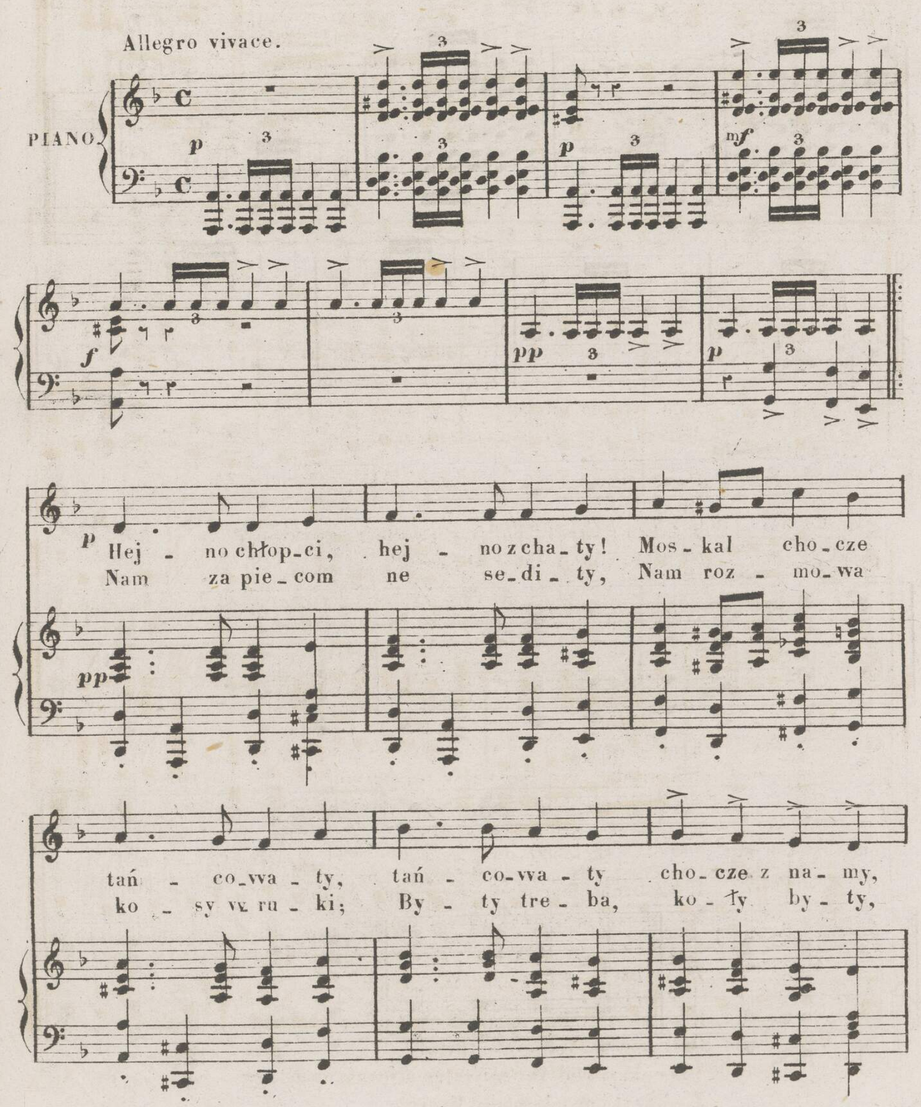
Kraj z nami! Bóg z nami! Nad ofiar grobami
Ojczyzna i Wolność odżyją!
Więc naprzód do bitwy! ze słowem modlitwy,
Z okrzykiem: Jezusie! Maryo!

K. G.

IV

BOHU SŁAVVA, POLSZCZY HURA!

ŚPIEVV POLSKORUSKI — MUZYKA F. DULKENA



poco crescendo

1:

2:

f

zah_raj_moż je - mu ko - sa - my! - sa - my!
Mos - k_vvu byty vvsmert' na sztu - ki! sztu - ki!

f

Wolnost' nam! Szczastie nam! Smert' vvraham Mos - kalam!

f

1ª FIN.

2ª.

ff

Bohu sława, Pols - czy hu - ra! hu_ra, hu_ra, hu - ra, ha! hu_ra, ha!
by_ty vvraha Mos_ka la! Moska_la!

ff

f

C

p

Ko_chaj_mo sia dob_ry lu_de, Zchrestom, Bo_ha z duchem świątych;
Nie davvaj_mo carstym wi_ry, Bie_szut' hirsze niż so_ba_ki!

f

Hej, vvsi razom na proklatych, pis_le tycha do_bro bu - de!
O! pad_lu_ki, O! czortia_ki, choczut der_ty nas ze szki - ry! A.O.

Mus. II 30.042

84B

BIBLIOTEKA
Uniwersytetu Jagiellońskiego
Nr II-30.042
A. 28.645/74

I

JEZUS! MARYA!

ŚPIEW WOJENNY

MUZYKA F. DULKENA

(Dla Powstania)

1864

